



22. Pałac w Swojatykach.



KOŚCIÓŁ W SWOJATYKACH

O sześć wiorst od Pogorzalców, stacyi kolei Moskiewsko - Brzeskiej, w cichym zakątku ziemi mińskiej, w powiecie nowogródzkim, leży schłodne miasteczko Swojatycze, wyróżniające się prawie zupełnym brakiem ludności niekatolickiej. Już przy samym wjeździe do Swojatycz, mile uderza oko potężny krzyż na środku drugiego, ten tak wiele mówiący na Litwie symbol.

O dość zwykłych kolejach, jakie przeszły Swojatycze, świadczy chociażby widniejący zdala w zieleni kościółek z dzwonnica, dziś — cerkiew prawosławna, datująca swe istnienie od końca pierwszej połowy ubiegłego stulecia.

W kościółku tym i dziś jeszcze widzieć można na ścianach obrazy katolickie z polskimi napisami i czytać na kamiennych tablicach, że w podziemiach spoczywają zwłoki hr. Czapskich, fundatorów świątyni, przodków obecnych kolatorów hr. Zyberk Platerów.

Lud okoliczny jednak wierzy, że rychło zi-

szą się jego marzenia co do kościoła, jak wierzy także i w to, że dzięki ofiarności i dobrym chęciom Henrykostwa hr. Platerów wkrótce Swojatycze zyskają ochronkę dla dzieci, czytelnię dla starszych, małe szpitalik, a kto wie, może i tak bardzo potrzebny „dom ludowy”, choćby w najskromniejszych rozmiarach.

W ostatnich właśnie czasach Henryk hr. Plater w dowód wysokiego zaufania został jednogłośnie wybrany na prezesa sklepu spółdzielczego, co bez wątpienia powinno wyjść na korzyść tej sympatycznej instytucji; nowo obrany prezes nosi się z myślą założenia w miasteczku straży ogniowej ochotniczej, na początek zaś dla zachęty zamierza zorganizować straż ze służby w swych dobrach, leżących wraz z pięknym pałacem z 1772 r. tuż obok miasteczka.

Poprzednimi właścicielami Swojatycz byli Obuchowicze, którzy tu jeszcze w w. XVIII utrzymywali piękną stadninę.

M.



SWIRONEK W SWOJATYKACH



TYPY ZE SWOJATYCH